



Wydanie z dnia: wtorek, 12. lipiec 2005»Firma i Klient

Zastrzeżony znak to większa ochrona przed konkurencją

**PRODUCENT ŻYRANDOLI Z CZĘSTOCHOWY ZASTRZEĞŁ SWÓJ ZNAK
TOWAROWY W URZĘDZIE PATENTOWYM W 1997 R.**

**W LISTOPADZIE 2004 R. ZAUWAŻYŁ ZNACZNY SPADEK SPRZEDAŻY
SWOICH WYROBÓW O BLISKO 30 PROC.**

**ZACZAŁ MONITOROWAĆ LOKALNY RYNEK I ZNALAZŁ PRZYCZYNĘ:
PODOBNE ŻYRANDOLE, Z PODROBIONYM JEGO ZNAKIEM
TOWAROWYM, BYŁY SPRZEDAWANE W WIELU SKLEPACH NA
POŁUDNIU KRAJU OD PONAD 6 MIESIĘCY.**

Podrobienie znaku przez konkurencję może doprowadzić do znacznego spadku sprzedaży. W takiej sytuacji znalazł się Marian K., producent żyrandoli, który miał zastrzeżony znak towarowy na swoje wyroby. Produkował sprzęt oświetleniowy ze znakiem przypominającym świecę przez 9 lat. Musiał jednak zmniejszyć produkcję. Od pewnego czasu ktoś sprzedawał podobne lampy oznaczone jego znakiem towarowym. Podobny problem miał rzemieślnik Mieczysław K. z Tczewa. Na zamówienia kolekcjonerów dawnego uzbrojenia od 14 lat wytwarza miecze, szable i inne zbroje rycerskie. Należy on do tej grupy wytwórców, którzy lubią wiedzieć, co dzieje się u konkurencji, i monitoruje rynek. Mieczysław K. na swoich wyrobach umieszczał niewielki znaczek w postaci malutkiej kotwicy i inicjałów MKT. Nie zastrzegł jednak tego znaku w Urzędzie Patentowym.

W styczniu tego roku, w jednym ze sklepów krakowskich z pamiątkami, zauważył zbroje dokładnie skopiowane z jego zbroi. Widniał także dokładnie podrobiony znak towarowy.

Wkrótce nasz czytelnik zlokalizował podrabiacza tego znaku. Złożył wniosek do Urzędu Patentowego o jego zastrzeżenie. Wysłał też list do konkurenta, w którym go o tym poinformował. Konkurent zaprzestał zamieszczania znaku i zmienił nieco wygląd „średniowiecznych” zbroi. Jeszcze przed zgłoszeniem swojego znaku do UP nasz czytelnik sprawdził na stronach internetowych (bazy danych): www.uprp.pl, czy znak MKT jest już zastrzeżony. Nie był.

Stan faktyczny

Marian K. zastrzegł w Urzędzie Patentowym swój znak towarowy. Po pewnym czasie odkrył, że jego znak podrobił inny przedsiębiorca i skierował towary oznaczone tym znakiem do obrotu.

Co robić

Powinien ostrzec na piśmie konkurencję, że znak towarowy jest zastrzeżony w Urzędzie Patentowym. Dla zabezpieczenia dowodów może zgłosić to policji. Może wystąpić z pozwem do sądu m.in. o naprawienie wyrządzonej szkody.

Plagiat znaków towarowych i wzorów przemysłowych dotyka także małych producentów, którzy nie mają renomowanych marek i zaplecza prawnego, by chronić swoją własność. Najczęściej podrabiane są znaki towarowe na: odzieży, środkach spożywczych, użytkach, kosmetykach i butach. Towary oznaczone podrobionym znakiem znajdują odbiorców przede wszystkim z powodu mniejszej ceny.

Znak towarowy dla firmy to kapitał. Jeśli takim znakiem zamierzamy oznaczać towary, zanim jeszcze rozpoczniemy produkcję, koniecznie powinniśmy się postarać się o ochronę prawną w Urzędzie Patentowym. Właściciel zastrzeżonego znaku ma o wiele większe prawa i większe szanse wygrania sporu w sądzie z „konkurencją”, która podrobiła znak, niż gdyby nie miał ochrony patentowej. Opłata za zgłoszenie znaku towarowego albo wzoru przemysłowego wynosi 500 zł. Są jeszcze niewielkie, bardzo zróżnicowane opłaty za okresy ochronne pięcio- lub dziesięcioletnie, wynoszące od 150 zł wzwyż. Warto więc skorzystać z ochrony.

Korzyści z ochrony

Jeśli znak towarowy został zgłoszony w Urzędzie Patentowym, ale ochrony jeszcze nie uzyskał, celowe jest ostrzeżenie naruszydca o odpowiedzialności, której będzie podlegał, gdy znak ochronę uzyska. Roszczenia z tytułu naruszania prawa ochronnego na znak towarowy mogą być dochodzone, po uzyskaniu prawa, za okres miniony, począwszy od dnia następującego po opublikowaniu przez Urząd Patentowy informacji o zgłoszeniu znaku do ochrony, a w przypadku wcześniejszego powiadomienia naruszydca o fakcie zgłoszenia znaku, od daty tego powiadomienia.

Jeżeli znak towarowy należy do kategorii znaków powszechnie znanych, wówczas, nawet gdy nie jest zarejestrowany, uprawniony może żądać zaprzestania jego używania przez osoby trzecie informuje Marek Besler, prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych (PIRP).

Podrabiana porcelana

Skala zjawiska jest duża. Przedmiotem naruszeń jest generalnie to, co się dobrze sprzedaje. Podrabiane są znaki towarowe lub wzory przemysłowe nie tylko produktów wspomnianych wyżej. Dość nagminnie są podrabiane, ale przez zagraniczną konkurencję, znaki towarowe polskich producentów porcelany stołowej.

Producent zestawów obiadowych Karol. K. z Milówki (śląskie) produkuje od wielu lat zestawy do kawy i herbaty oraz zestawy obiadowe z porcelany na rynek lokalny, eksportuje też niewielkie ilości do Czech i do przygranicznych landów niemieckich. Od ponad roku w sklepach na terenie Niemiec i Polski znajduje dokładnie takie same wyroby i z tym samym znakiem towarowym, z tym że z mało widocznym napisem „Made in China”.

Należy przy tym dodać, że znak towarowy oraz wzór przemysłowy (design) Karola K. został dość dawno zarejestrowany w Urzędzie Patentowym i ma ochronę prawną, obecnie nie tylko na terenie Unii Europejskiej, ale i w wielu innych krajach pozaeuropejskich. Za pośrednictwem UP RP zastrzegł go nawet w Chinach i na terenie UE.

Niestety, producenci porcelany chińskiej bezprawnie i dość często kopiują wyroby polskich producentów informuje Józef Dziejcz z Zakładów Produkcji Porcelany Stołowej KAROLINA.

Zdaniem Jerzego Metelskiego z Urzędu Patentowego RP pojawienie się napisu „Made in China” mogło być próbą wprowadzenia w błąd nabywców co do kraju pochodzenia towarów. Jednocześnie może to być próba uniknięcia posądzenia o „podróbkę”, bo przecież towar jest „Made in China”, a nie krajowy.

Ale i na to jest sposób. Według rzecznika patentowego Marka B. z PIRP, odpowiedzialność z tytułu naruszenia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego lub prawa ochronnego na znak towarowy ponoszą nie tylko producenci towarów o kształcie zbieżnym ze wzorem lub oznaczonym cudzym znakiem, ale również osoby, które wprowadzają towar do obrotu. Jeśli więc nasz czytelnik zauważył towar naruszający jego prawa w sklepach, stosowne roszczenie może skierować przeciwko właścicielom sklepów. Z zaprzestaniem importu podrobionych wzorów można także wystąpić do firmy zajmującej się sprowadzaniem z zagranicy bardzo podobnych wyrobów. W tego typu sytuacjach należy zebrać materiał dowodowy. W dochodzeniu swoich praw można się powoływać na ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

We wszystkich przypadkach przestępca korzystający świadomie z obcego znaku towarowego lub wzoru przemysłowego powinien zostać zgłoszony na policję, która może zabezpieczyć dowody przestępstwa, co jest bardzo ważne. Przeprowadzi także dochodzenie i w uzasadnionym przypadku przekaże sprawę do prokuratora.

EKSPERCI WYJAŚNIAJĄ

Co może rzecznik

Marek Besler, prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych

Przedsiębiorca, który chce wytwarzać określone wzory towarów i produktów, powinien przede wszystkim postarać się o ochronę prawną, poprzez zgłoszenie znaku towarowego bądź wzoru przemysłowego do Urzędu Patentowego. Koszt zgłoszenia i później okresowej ochrony prawnej jest stosunkowo niewielki. A w przypadku sporu z konkurencją, która podrobiła ten znak, możemy być raczej spokojni o wygranie sporu w sądzie gospodarczym. Zgłoszenia do UP można dokonać osobiście albo za pośrednictwem rzecznika patentowego. Do zadań rzecznika należy m.in. opracowywanie dokumentacji zgłoszeniowej oraz prowadzenie poszukiwań i badań w dziedzinie własności przemysłowej. Rzecznik patentowy występuje w charakterze pełnomocnika obok adwokata lub radcy prawnego, w postępowaniu przed UP, sądami i innymi organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej.

Kto rozpatruje spory

Jerzy Metelski, rzecznik prasowy Urzędu Patentowego RP

Urząd Patentowy nie zwalcza zjawiska „podróbek”. Są do tego powołane następujące organy, policja, służby celne, sądy (dochodzenie roszczeń w postępowaniu cywilnym lub karnym), zainteresowani przekazują też skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Wszystko zależy od rodzaju naruszenia praw osobistych i majątkowych, czyli konsekwencji danego przestępstwa. Departament Orzecznictwa Urzędu Patentowego rozpatruje sprawy sporne w zakresie prawa własności przemysłowej, m.in. unieważnienie lub wygaśnięcie patentu, prawa ochronnego, np. na znak towarowy lub prawa rejestracji.

Autor

Andrzej Okrasiński